



Sygn. akt I PK 642/03

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z powództwa S. M.

przeciwko "D." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 21 października 2004 r.,

kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w S.

z dnia 10 lipca 2002 r., sygn. akt VI Pa .../02,

1. oddala kasację,

2. zasądza od Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w S. na rzecz radcy prawnego J. Ż. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2002 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w M. oddalił powództwo S. M. przeciwko „D.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę z uzasadnieniem, że wskazana w tym wypowiedzeniu przyczyna – częsta absencja chorobowa oraz brak dyspozycyjności, co dezorganizuje pracę w zakładzie pracy – była uzasadniona. Sąd ustalił, że powódka w okresie od lipca 2000 r. do sierpnia 2001 r. korzystała łącznie z 76 dni zwolnienia lekarskiego, zatrudniona była jako szwaczka w szwalni pozwanej spółki, która produkuje meble tapicerowane, produkcja odbywa się w systemie ciągu technologicznego dwuzmianowo, w szwalni na jednej zmianie pracuje ok. 40 osób, w krojowni ponad 10 osób. Plany produkcyjne uwzględniają 3% absencję oraz ustaloną normę produkcji, pozwany jednak nie dysponuje na bieżąco pracownikami, którzy mogliby zastępować nieobecnych, zwłaszcza szwaczki, które pracują na skomplikowanych maszynach. Za wszelkie opóźnienia w produkcji pozwany ponosi odpowiedzialność materialną związaną z opłaceniem transportu oczekującego na towar oraz kosztami umownymi za opóźnienia w dostawie. Nieobecność powódki powodowała zatem zakłócenia w planowanej produkcji i dezorganizowała pracę w zespole. Od pracy krojowni zależy bowiem praca szwalni, następnie produkcja tapicerni i klejenie, a więc powstanie gotowego wyroku, przy czym ze względu na specjalizację w wykonywanych czynnościach zastąpienie nieobecnej szwaczki innym, niewykwalifikowanym do tej pracy pracownikiem nie jest możliwe.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2002 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. sprostował komparycję zaskarżonego wyroku przez oznaczenie przedmiotu sporu „o odszkodowanie” zamiast o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę, zmienił zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania za pierwszą instancję i w pozostałym zakresie oddalił apelację powódki, dzieląc ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji.

Powyższy wyrok powódka zaskarżyła kasacją, zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 30 § 4 k.p. przez przyjęcie, iż przyczyna wypowiedzenia jest

przyczyną rzeczywistą i konkretną, art. 45 § 1 k.p. przez przyjęcie, że wypowiedzenie nie naruszyło przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę, art. 45 § 1 w związku z art. 11³ k.p., art. 94 § 9 k.p. i art. 1 pkt a Konwencji nr 111 MOP i art. 14 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. przez uznanie, że powódka nie była dyskryminowana przy zwolnieniu jej z pracy, art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. i art. 20 Konstytucji RP przez przyjęcie, że wypowiedzenie nie naruszało zasad współżycia społecznego. Kasacja zarzuca także naruszenie przepisów postępowania – art. 224 § 2 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy przed zakończeniem postępowania dowodowego, art. 228 § 2 k.p.c. przez powołanie się przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku na fakty znane mu z urzędu i nieprzytoczenie ich na rozprawie, art. 378 § 2 k.p.c. w związku z art. 224, art. 228 § 2 i art. 9 k.p.c. przez nieuchylenie wyroku Sądu Rejonowego z powodu nieważności postępowania, art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, oraz art. 380 i 381 k.p.c. przez pominięcie dowodu z zeznań świadków i dokumentów wskazywanych przez powódkę, a nadto naruszenie art. 227, 384 i 5 k.p.c.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja okazała się nieuzasadniona i podlega oddaleniu, a argumentacja użyta w jej uzasadnieniu dowodzi braku zrozumienia niektórych instytucji procesowych. I tak np. przepis art. 5 k.p.c. nie nakłada na sąd konieczności udzielenia stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego wskazówek dotyczących możliwości i podstaw prawnych dochodzenia określonych roszczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 60/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 229). Powódka najpierw (k. 16) domagała się ustalenia, że dokonane jej wypowiedzenie jest nieuzasadnione, na rozprawie (k. 33) wносиła o odszkodowanie, na kolejnej (k. 84) o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, na k. 152 pełnomocnik powódki oświadczyła, że nie występuje o przywrócenie do pracy ze względu na ciągle pogarszającą się atmosferę w pracy, a na k. 201, że nie wnosi o przywrócenie, lecz o odszkodowanie; ten brak zdecydowania doprowadził Sąd drugiej instancji do takiej a nie innej redakcji punktu I zaskarżonego wyroku, co jednak nie naruszyło, jak twierdzi powódka, przepisu art. 384 k.p.c.

Ostatecznie dopiero w postępowaniu zażaleniowym po odrzuceniu kasacji Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 marca 2003 r. I PZ 7/03, uznał ją za dopuszczalną ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Nie zmienia to jednak istoty sporu, a mianowicie, czy wypowiedzenie umowy o pracę powódce było uzasadnione. Na postawioną kwestię należy odpowiedzieć twierdząco. Obie przyczyny wypowiedzenia okazały się rzeczywiste. Powódka, jak to wynika z zestawienia na k. 30, przebywała na zwolnieniu lekarskim od 16 do 20 września 2000 r. (5 dni), od 26 do 30 września 2000 r. (5 dni), od 1 do 14 października 2000 r., (14 dni), od 5 do 21 grudnia 2000 r. (14 dni), od 22 do 31 grudnia 2000 r. (10 dni), od 5 stycznia 2001 r. do 14 stycznia 2001 r. (10 dni) i od 14 maja do 31 maja 2001 r. (18 dni) – łącznie 76 dni. Pomiędzy absencjami, od 21 września 2000 r. do 7 grudnia 2000 r., a także od 1 stycznia 2001 r. do 4 stycznia 2001 r. występowały kilkudniowe przerwy, określenie zatem absencji jako częstych było w pełni uzasadnione. Jednocześnie niezdolność do pracy od 26 września 2000 r. trwała w rzeczywistości do 14 października tego roku, a od 8 grudnia 2000 r. do 31 grudnia, były to więc absencje długotrwałe – a z tego wynika, że mogły dezorganizować funkcjonowanie pracodawcy. Jest też oczywiste, że pracownik nieobecny nie pozostaje w dyspozycji pracodawcy, a zatem takie uzasadnienie wypowiedzenia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania. Wystarczające do przyjęcia zasadności wypowiedzenia byłoby zresztą ustalenie występowania częstych czy długotrwałych nieobecności pracownika spowodowanych chorobą, czy koniecznością sprawowania opieki nad członkiem rodziny, jak to bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 1998 r., I PKN 335/98 (OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 648), „ocena zasadności przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę powinna być powiązana z istotą i celem stosunku pracy. Jeżeli w umowie o pracę pracownik zobowiązuje się do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, zaś pracodawca zatrudnia pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.), to sprzeczne z celem stosunku pracy jest jego trwanie wtedy, gdy pracownik nie może wykonywać przyjętych na siebie obowiązków. Częste lub długotrwałe nieobecności pracownika spowodowane chorobą z reguły nie pozwalają pracodawcy na osiągnięcie celu zamierzonego w umowie o pracę”. Dokonane powódce wypowiedzenie nie naruszyło zatem przepisów prawa pracy o

wypowiadaniu umów o pracę, nie było też przejawem dyskryminacji powódki w stosunku do pracowników korzystających w większym rozmiarze ze zwolnień lekarskich, skoro z zestawienia na k. 90 wynika, że osoby te były niezdolne do pracy z powodu ciąży lub leczenia szpitalnego, a rozwiązanie z nimi stosunku pracy nie było możliwe, bądź to ze względu na stan ciąży, bądź upływ okresów upoważniających do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia bez winy pracownika. Zarzut naruszenia art. 11³, 94 pkt 9 k.p. i Konwencji nr 111 MOP oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka jest bezzasadny. Nie znajduje także uzasadnienia zarzut naruszenia art. 8 k.p. w związku z art. 20 Konstytucji RP. Jak to bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1998 r. II PKN 240/98 (OSNAPiUS 1999, nr 16, poz. 508) ustalenie, że uzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego nie powinno ograniczać się do oceny sytuacji rodzinnej i materialnej pracownika, z pominięciem usprawiedliwionego interesu pracodawcy. „Ogólne powołanie się pracownika na jego sytuację rodzinną sprowadzające się do wskazania, że ma na utrzymaniu dzieci, nie wystarcza do uznania, że pracodawca rozwiązał stosunek pracy sprzecznie z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.)” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2000 r., I PKN 740/99, OSNAPiUS 2002, nr 3, poz. 72). Odnosząc się do zarzutów kasacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania należy także uznać je za nieuzasadnione. Przede wszystkim Sąd Najwyższy nie dopatruje się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W postępowaniu kasacyjnym nie dokonuje się ponownej oceny wiarygodności i mocy dowodów, lecz jedynie sprawdza, czy wyznaczone w tym przepisie granice sędziowskiego osądu nie zostały przekroczone w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., I PKN 123/98, OSNAPiUS 1999 nr 10, poz. 344). Zarzut naruszenia omawianego przepisu nie może też stanowić usprawiedliwionej podstawy kasacji, jeżeli sąd drugiej instancji sam nie dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodów, a ograniczył się jedynie do zbadania, czy sąd pierwszej instancji nie naruszył tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1998 r., I PKN 341/98 OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 650). Granicę swobodnej oceny dowodów wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i

dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, przeto Sąd Najwyższy uznaje, że Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził z nich niewadliwe wnioski. Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 228 § 2 k.p.c., prowadzącego, zdaniem kasacji, do nieważności postępowania przed tym Sądem, przez zakwestionowanie obiektywizmu zeznań świadka K. R. dlatego, że została ona zwolniona z pracy przez pozwanego i ma do niego zastrzeżenia a w jej sprawie także toczyło się postępowanie przed Sądem Rejonowym w M., co wiadomo Sądowi z urzędu. „Wiadomość z urzędu” dotyczyła tylko i wyłącznie faktu toczenia się postępowania przed sądem pracy sprawy K. R., a nie jakichkolwiek okoliczności związanych z jej sprawą i rzutujących na ocenę zasadności wypowiedzenia powódki. Z zeznań św. R. (k. 141) wynika, że w przypadkach kiedy kilka pracowników było chorych, to pozostałe pracownice musiały szyć więcej, aby to nadrobić. To zdanie pozostaje w sprzeczności z kolejnym tego świadka, a mianowicie, że jeśli nie było nieobecnych do 5 osób, to nie odbijało się to na produkcji; zeznanie to zmierzało do wykazania, że nieobecność powódki nie miała wpływu na tok produkcji. Świadek ta jednocześnie zeznała, że została zwolniona dyscyplinarnie, co upoważniało Sąd pierwszej instancji do ostrożności w ocenie jej zeznań pod kątem ich korzystności dla stron. Nie istniała zatem potrzeba ujawnienia stronom jakichkolwiek faktów z własnej sprawy sądowej K. R. „O tym, czy dany fakt jest powszechnie znany, w znaczeniu procesowym decyduje wyłącznie sąd. Poza tym fakty notoryjne mieszczą się w stadium poprzedzającym orzekanie i służą jedynie do ustalenia stanu faktycznego. Dlatego nie podlegają kontroli kasacyjnej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 349/00, LEX nr 52486). Sąd pierwszej instancji przyczyny wypowiedzenia ustalał nie tylko na podstawie zeznań K. R., a zważywszy, że uczynił to bez naruszenia zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., przywołanie w uzasadnieniu wyroku tego sądu znanego mu z urzędu faktu procesu pracowniczego tego świadka, nawet gdyby uznać je za uchybienie procesowe, nie mogło ono mieć jakiegokolwiek wpływu na wynik sprawy. Nie mogło zatem tym więcej powodować nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ani przed Sądem drugiej instancji ze względu na jej niezauważenie przez Sąd drugiej instancji. Z kolei przed Sądem Okręgowym nieważności postępowania nie spowodowało dopuszczenie poza

rozprawą dowodu z zaświadczenia o wysokości zarobków i braku przynależności związkowej powódki i objęcia ochroną przez działający w zakładzie pracy związek zawodowy. Dowody te pozbawione były doniosłości prawnej, skoro kasacja w przedmiotowej sprawie ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia okazała się dopuszczalna, a powódka z ochrony związkowej nie korzystała, przeto wymóg konsultacji zamiaru wypowiedzenia z zakładową organizacją związkową był zbędny. Zresztą, jak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 2002 r., I PKN 501/01 (OSNAPiUS – wkł. 2002, nr 21, poz. 11), przeprowadzenie po zamknięciu rozprawy apelacyjnej w sprawie o przywrócenie do pracy, dowodu z akt osobowych pracownika (który od powoda przejął wykonywanie jego obowiązków pracowniczych) w celu porównania ich kwalifikacji pracowniczych, nie stanowi pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. W konkluzji należy więc zarzut naruszenia art. 224 § 2 i 378 § 1 k.p.c. uznać za nieuzasadniony.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c. przewodniczący zamyka rozprawę, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy a Sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę – i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c. – por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1997 r. II UKN 271/97, OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 430 i z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 1, poz. 24). Wyjaśnienie zatem przez Sąd pierwszej instancji, że przyczyną wypowiedzenia powódce była w szczególności częsta absencja chorobowa, która była przyczyną rzeczywistą i wystarczającą (z uwzględnieniem interesów pracodawcy) do dokonania wypowiedzenia, zwalniało ten Sąd z obowiązku przeprowadzenia dowodów z zestawień prac zastępczych, sprawozdań finansowych i raportów przesyłanych do GUS, list osób, które otrzymały urlop bezpłatny, a także dowodów z zeznań tych samych lub innych świadków, co czyni bezzasadny zarzut naruszenia art. 380, 381 i innych wskazanych w kasacji przepisów Kodeksu postępowania cywilnego a odnoszących się do postępowania dowodowego.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.